

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Towarzystwo  
Handlowo-  
Przemysłowe

**POLHANDEL**

CENTRALA W ŁODZI. ODDZIAŁ W WILNIE  
ul. Zamkowa 17.  
Sale na składzie wielki wybór  
nowości sezonowych:

Oryginalne angielskie, oraz krajowe materiały na płaszcze damskie i suknie. Kamgarny ubraniowe męskie. Materiały bielizniane, wszelkie tkaniny bawełniane i jedwabie. Dywany, kapy gobelinowe, gobeliny na pokrycie mebli, franki i towary łowieckie. Hurt i detal. — Ceny konkurencyjne. — Sprzedaż na raty.

## Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc **listopad**.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzymać wysyłanie pisma**.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik Wileński”.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Wybór władz naczelnych Zw. Lud.-Nar. i zebranie rad wojewódzkich.

Dnia 27 b. m. o godz. 10 rano w sali Towarzystwa Hygienicznego zebrała się nowa rada naczelna Związku Ludowo-Narodowego. Na posiedzeniu tem dokonano wyboru nowego prezydium rady. Prezesem wybrany został przez akklamację jednogłośnie prezes klubu sejmowego prof. Stanisław Głabiński, wiceprezesami: senator Stanisław Manteris i poseł Ignacy Szabeko i Marjan Seyda. Zgodnie z nową ustawą Związku Ludowo-Narodowego rada naczelna, złożona z delegatów rad wojewódzkich, ma objąć rolę kierowniczą całej polityki Związku zarówno na terenie krajowym, jak i parlamentarnym. Do zarządu głównego zostali wybrani: pp. Zygmunt Berezowski, Bolesław Bator, Stefan Falkowski, Józef Kawecki, Jan Kornecki, Marjan Kiniorski, Stanisław Kozłowski, Medard Kozłowski, Władysław Kucharski, Witold Lebedziński, ks. Władysław Matas, Jan Marweg, ks. Marcełi Nowakowski, Józef Petrycki, Henryk Popowski, Marcełi Pruszyński, Irena Puzyńska, Antoni Rudnicki, Stanisław Rymar, Stanisław Sikorski, Franciszek Soltysiak, Witold Staniszkis, Józef Staryszak, Julian Szymborski, Mieczysław Trejdos, Karol Wierszak, Tadeusz Zagajewski, Jan Żaluszka i Juliusz Stanowski. W zakończeniu zebrania wyrazili podziękowanie za pracę ustępującemu prezesowi i posłowi Janowi Zamorskiemu.

Po skończeniu debat rady naczelnej odbyło się zebranie rad wojewódzkich, w których przewodniczyli na zmianę prezes Głabiński i poseł Marjan Seyda. Pierwszy referat wygłosił prezes Głabiński, przedstawiając jasno i plastycznie bieżącą sytuację polityczną. Zagadnienia budżetowe i w szczególności sprawę budżetu na rok 1925 interesującą i rzeczowo omawiał poseł Zdziechowski. Poseł Medard Kozłowski referował przebieg projektów o ustawach samorządowych. Zagadnienie polsko-niemieckich stosunków omówił gruntownie redaktor Brownik z Poznania. Następny referat wygłosił sędzia Rappaport z Górnego Śląska, który na podstawie cyfr i danych statystycznych zobrazował dokładnie sytuację w przemyśle górno-śląskim, podkreślając znamieny fakt zakładania przez przedsiębiorców niemieckich swoich filij na niemieckim terytorjum Górnego Śląska. W końcu przemawiał jeszcze poseł Wierczak, który obszernie zreferował sprawy organizacyjne. Na tem zamknięto wczorajsze obrady rad wojewódzkich. — Po południu odbyło się zebranie towarzyskie, na które bardzo licznie przybyli uczestnicy kongresu.

### Exposé w Senacie.

Dnia 27 odbyło się pod przewodnictwem marszałka Trampezyńskiego zebranie konwentu seniorów senatu. Na życzenie konwentu p. marszałek zwrócił się do prezesa rady ministrów p. Grabskiego, aby na najbliższym posiedzeniu Senatu wygłosił exposé. Pan Grabski będzie mówił w Senacie w najbliższą środę.

### Min. Skrzyński wygłosi nowe exposé.

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu minister spraw zagranicznych p. Skrzyński wygłosi exposé o polityce zagranicznej. W przyszłym tygodniu będzie mówił w Senacie.

### Wojewódzkie komisje oszczędnościowe.

Jak się dowiadujemy, istnieje w sferach rządowych projekt wprowadzenia wojewódzkich komisji oszczędnościowych, złożonych z przedstawicieli ministerstwa skarbu, przedstawicieli rady wojewódzkiej i 3 obywateli niezależnych, mianowanych przez danego wojewodę.

### W hołdzie Sienkiewiczowi.

WARSZAWA, 26.X. (Pat.) Dzisiejsze uroczystości związane z przewiezieniem zwłok Henryka Sienkiewicza z dworca głównego do Katedry św. Jana rozpoczęły się o godz. 10 i pół nabożeństwem żałobnym odprawionym przy zwłokach złożonych w kaplicy, którą władze kolejowe urządziły w jednej z sal dworca głównego. Plac

mickich wszystkich wyższych uczelni Rzeczypospolitej, duchowieństwo, generalicja, sądownictwo, liczne delegacje ze wszystkich krańców Rzeczypospolitej oraz reprezentacje wszystkich warstw społecznych. Przed frontem żałobnego konduktu ustawiły się oddziały wojskowe, poza którymi następnym miejscem zajęli górnie w barwnych swych strojach. Punktualnie o godz. 2 m. 15 rozległa się pobudka czterech trębaczy szkolnych, poczem sokoli wybieśli trumnę pokrytą amarantowym całunem z Orlem Białym po środku i ustawili ją na artystycznie udekorowanym katafalku. Równocześnie wojsko sprezentowało broń. Po ustawieniu trumny prezes Rady Ministrów Grabski złożył w imieniu rządu polskiego wspaniałe wieniec z następującym napisem na wstęgach: „Henrykowi Sienkiewiczowi rząd Rzeczypospolitej”. Wartę honorową zaciągnęli oficerowie z obnażonymi szablami oraz sokoli z rozwiniętym sztandarem. Z kolei przemówił marszałek Senatu Trampezyński. Po mowie marszałka Trampezyńskiego orkiestra odegrała marsz żałobny Szopena, sokoli zaś przeniesli trumnę na wysoki sześć-konny karawan. Pochód ruszył głównymi ulicami miasta prowadzony przez J. E. Kardynała Kakowskiego w asyście arcybiskupów Roppa i Teodorowicza oraz biskupów Galla i Szelażka. Pochód otwierało wojsko z orkiestrami. Przed duchowieństwem kroczyły niezliczone delegacje z wienieciami ze wszystkich stron Rzeczypospolitej Polskiej. Za trumną zajęli miejsce najbliższa rodzina wielkiego pisarza t. j. żona, syn i zięć. Następnie postępowali marszałkowie Rataj i Trampezyński, premier Grabski, prezes Sądu Najwyższego Seyda, korpus dyplomatyczny, posłowie i senatorowie, przedstawiciele literatury i sztuki, przedstawiciele senatów akademickich, reprezentacje organizacji społecznych i oświatowo-kulturalnych i t. d. Ulice, któremi przechodził kondukt żałobny szalenie wypełniły tłumy publiczności, domy wspaniale udekorowane. Z chwilą zbliżania się żałobnego konduktu do pomnika Mickiewicza ustawiono u estóp pomnika, oddziały wojskowe sprezentowały broń, równocześnie orkiestra odegrała hymn narodowy. Wóz żałobny zatrzymał się przed pomnikiem, poczem na specjalnie przygotowaną mównicę wszedł Prezydent Rzeczypospolitej, wygłaszając podniosłe przemówie-

nie. Po skończeniu mowy Pana Prezydenta chóry wraz z orkiestrą wykonały hymn „Bogorodzica” poczem kondukt ruszył w dalszą drogę. Prezydent Rzeczypospolitej towarzyszył konduktowi do katedry. Po dojściu do katedry świętego Jana wóz żałobny zatrzymał się i trumnę ze zwłokami wielkiego pisarza przeniesli sokoli do rzeźbiście oświetlonej i wspaniale udekorowanej świątyni. Ustawiając ją na katafalku Jana Sobieskiego. Wartę honorową zaciągnęli kadeci. Po odprawieniu krótkich modłów zakończono uroczystości dzisiejsze. Całokształt przebiegu uroczystości Sienkiewiczowskich wywarł niezatarte wrażenie na wielotysięcznej tłumy.

Jutro o godz. 10 po odprawieniu w katedrze uroczystego nabożeństwa zwłoki bohaterskiego pisarza złożone zostaną w podziemnej krypcie.

WARSZAWA, 27.X. (Pat.) — Daś w godzinach rannych odbyła się uroczystość złożenia zwłok Henryka Sienkiewicza do krypty podziemnej w katedrze św. Jana. Na uroczystości obecny był p. Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski ze świtą, marszałkowie sejmu i senatu, rząd z premierem Grabskim na czele, korpus dyplomatyczny, władze sądowe, administracyjne, generalicja, przedstawiciele instytucyj literackich i dziennikarskich, oraz przedstawiciele wszystkich warstw społecznych.

O godzinie 10 ej rozpoczęła się uroczysta msza celebrowana przez ks. prymasa kard. Dalbora w asystencji arcybiskupów i biskupów z kardynałem Kakowskim na czele. Trumna ze zwłokami spoczęwała w powodzi świateł i kwiatów na wspaniałym katafalku Jana Sobieskiego. Wartę honorową pełniło wojsko. Pienia religijne wykonały połączone chóry Lutni i Echa. Na nawie bocznej znajdowało się mnóstwo wienców. Prof. Szlagowski wygłosił wspaniałe przemówienie pogrzebowe, poczem ksiądz kardynał Dalbor w asystencji duchowieństwa odprawił nabożeństwo żałobne. Orkiestra pod batutą dyr. Młynarskiego wykonała marsz żałobny Chopina. Następnie sokoli zdjęli trumnę z katafalku i ponieśli ją do podziemnej krypty. Po złożeniu trumny w podziemiach ostatni hołd wielkiemu pisarzowi oddali: p. Prezydent Rzeczypospolitej, rząd, korpus dyplomatyczny itd.

### Interpelacja polska w sejmie łotewskim.

RYGA. (Tel. wł.) Dnia 24 b. m. poseł polski do sejmu łotewskiego p. Wierzbicki zgłosił nagłą Interpelację popartą znaczną większością sejmu w sprawie przymusowego zapisywania Polaków jako Białorusinów w pow. Ilukszańskim. Jak wyjaśniło się z interpelacji przy wydawaniu nowych paszportów władze wymagają dowodów przynależności do Łotwy. W powiatach o ludności polskiej nieraz jest bardzo trudno otrzymać wyciągi z ksiąg metrycznych, gdyż w zawierusze wojennej księgi poginęły. Gdy ktoś nie ma takiego wyciągu zapisywany jest jako łotysz lub Białorusin. Gdy ktoś protestuje przeciwko zmianianiu mu narodowości z polece-

nia władz otrzymuje odpowiedź: „tu Polaków niema, Polacy—w Warszawie”. Upierającym się przy narodowości polskiej władze dają do zrozumienia, że spotkają ich nieprzyjemności jeżeli zapiszą się jako Polacy. Słowem wobec ludności polskiej stosowany jest terror, który dochodzi do tego, że grozi się ludności polskiej konfiskatą majątku. Szczególniej prześladowa ludność polską naczelnik powiatu Ilukszańskiego Praulgusz. Nagłosem interpelacji przyjęto 66 głosami przeciwko 18 (centrum demokratyczne letgalezy i mieńszewicy). Następnie samą interpelację przyjęto większością 70 głosów przeciwko 7 miu.

### Zycie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 27.X. (Pat.) — (Tranzakcje, sprzedaż, kupno). Dolar 5,18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—5,18—5,1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, —sprzedaż 5,21, kupno 5,16, Belgia 24,97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 25,10, kupno 24,85, Holandia 204,25 sprzedaż 205,25, kupno 208,25, Londyn 23,37—23,32, sprzedaż 23,48, kupno 23,21, Nowy York—jak gotówka, Paryż 27,04<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 27,18, kupno 26,91, Praga 15,50—15,57, sprzedaż 15,48, Szwajcaria 99,47<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 100,47, kupno 99,47, Wiedeń 7,32<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 7,35, kupno 7,28, Włochy 22,42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 22,54, kupno 22,31, milionówka 0,76, pożyczka złota 5,90—6,10, bony złote 0,92—0,93, pożyczka dolarowa 3,50—3,53—3,50, pożyczka kolejowa 9,00—8,70—9,00.

Handel drzewem.

„Kur. Por.” donosi, że wszystkie dyrekcje lasów państwowych otrzymały z ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych rozkaz, aby o wszystkich przetargach na drzewo z lasów państwowych donosiły osobno wicemarszałkowi sejmu, dr. Zygmuntowi Seydzie, jako przedstawicielowi kupalń górno-śląskich.

Zboże argentyńskie.

Z powodu danych o zmniejszeniu się zbiorów zbóż zarówno w państwach Europy jak i Ameryki, wyjaśnić należy, iż zmniejszenie to nie dotyczy Argentyny, w której urodzaj zbóż zaliczyć należy do bardzo dobrych. Ponieważ w ostatnich latach przy silnej konkurencji Kanady i Stanów Zjednoczonych, zboże argentyńskie na rynku międzynarodowym stanowiło jedną piątą część ogólnej podaży, dostawa zboża argentyńskiego na rynku światowym będzie większa niż w latach poprzednich i przyczynić się winna do załamania się tendencji zwyżkowych.

Ujawni się to już w najbliższym czasie.

Bank Angielski w Polsce.

W finansowych sferach Warszawy utrzymuje się pogłoska, iż w niedługim czasie powstać ma w Warszawie filja jednego z najzasobniejszych banków angielskich, jako samodzielny bank w Polsce. Bank opierać się ma o sfery producentów drzewnych Polski i ma służyć rozwojowi eksportu drzewa z Polski.

W sprawie podatku przemysłowego od obrotu.

Z powodu mylnych informacji, że podatek przemysłowy od obrotu będzie znacznie niższy na raty Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, iż poza przewidzianymi w ustawach środkami prawnymi nie będą wydane jakiegokolwiek zarządzenia, zmierzające do obniżenia lub rozłożenia na raty wymierzonego podatku.

Przeciwnie, Ministerstwo Skarbu poleciło podległym władzom podatkowym, aby niezwłocznie po upływie terminu płatności podatku przystąpiły do przymusowego ściągania należności. Wszelka zatem zwłoka w płaceniu podatku może narazić płatników nie tylko na zapłacenie kar za zwłokę, ale nadto na ponoszenie znacznych kosztów egzekucyjnych.

## IV wszechpolski kongres Związku Ludowo-Narodowego.

W Polsce ludzi, którzy pragną Polski silnej o mocarstwowym znaczeniu, jest bardzo wielu, ale różniemi dążą do celu tego drogami. Trzeba, ażeby jedną Polacy obrali sobie drogę. A droga ta wiedzie przez twórczy nacjonalizm, w którym zamknięte jest pojęcie odrębności i siły narodu, prawdziwej demokracji i rzetelnego postępu. Na kierunki niewyraźne, w których nacjonalizm pokłócony jest z międzynarodowością, nie może być w Polsce miejsca. Mogą być tylko ludzie, którzy Polski chcą silnej i tacy, którzy tej Polski nie chcą.

Jako zasadniczy postulat wysuwa się tu, że naród polski jest panem na własnej ziemi. Dalej, że sanacji stosunków gospodarczych musi dokonać sam, nie uciekając się do pomocy obcej. W tym celu musi się zdobyć na maximum pracy. Zasada oszczędności musi dominować nad wszystko inne. W stosunkach wewnętrznych trzeba usunąć wszystko, co prowadzi do niepotrzebnej utraty sił i energii. W polityce wewnętrznej muszą być opracowane programy i jasno wytknięte cele. Musi być ustalona zasada, gdzie wróg, a gdzie przyjaciel. Pamiętać musimy i dążyć wytrwale do umocnienia naszego stanu posiadania zarówno na zachodzie jak i na wschodzie Polski.

W polityce zagranicznej winien być opracowany program polski, a na placówkach zagranicznych dokonany przegląd, mający na celu rzetelną ich sanację. Musimy sobie jasno przedłożyć przed oczyma, jakimi drogami polska myśl polityczna w polityce zagranicznej zmierzać powinna. Dotychczas nie zostało dostatecznie wyjaśnione, po jakiej drodze kroczymy: według wskazówek Berlina, czy też zgodnie z polską racją stanu. Walka tych dwóch kierunków musi być poniekąd. Masimy się zdobyć na jeden wysiłek, który zapewni wyjaśnienie położenia, ostatecznie pogrąży wpływ obce w społeczeństwie polskim i pozwoli na utrwalenie myśli prawdziwie polskiej.

Musimy pamiętać wszyscy, nie tylko my tutaj, zamieszkałi w zachodniej Polsce, że z Niemcami nie może być zgody zupełnej. I pod tym kątem widzenia musimy pamiętać o ułożeniu stosunków do naszego wschodniego sąsiada, do narodu rosyjskiego. Rosja jest dzisiaj w stanie przejściowym. Kiedy się ów stan skończy, nie wiemy, musimy być atoli przygotowani każdej chwili, tak, aby nie być zaskoczonymi przez wypadki. Musimy być czynnymi w kształtowaniu się wschodniej Europy, w jej przebudowie, a nie biernymi widzami. Od tego bowiem, jaki będzie stosunek nasz do tych sił, zależy cała przyszłość Polski.

Wysoko pojęta godność narodu, wyteżenie wszystkich sił w tym celu, ażeby zdobyć sobie powszechny szacunek i uznanie, jest warunkiem powodzenia. Od tego, jak nas szanować będą i liczyć się z nami, zależy bardzo wiele. A szacunek ten zdobędziemy, o ile sami szanować się będziemy.

Takimi słowy określa „Kur. Poznański“ sytuację polityczną i zadania, jakie stanęły do obrad przez IV Kongresem Wszechpolskim, zwołanym na dzień 26 b. m. do Warszawy przez Związek Ludowo-Narodowy.

I stanęło na zew przywódców Związku z górą 5000 delegatów ze wszystkich ziem polskich, a do nich przyłączyło się parę tysięcy osób zainteresowanych rozprawami, tak że udział w zjeździe wzięło przeszło 7000 osób. Jest to cyfra nie tylko imponująca, ale zarazem świadcząca, jak czuje i myśli większość społeczeństwa polskiego, wbrew hałaśliwym wystąpieniom kół demagogicznych, mających na celu przedewszystkiem swoje, a najwyżej interesa swej klikki, na widoku.

Kongres poprzedzony został uroczystym nabożeństwem w Kościele św. Aleksandra odprawionem przez p. ks. prałata Nowakowskiego w asystencji kleru. Podnios-

łe kazanie wygłosił ks. prałat Nowakowski.

Po nabożeństwie uczestnicy Kongresu utworzyli pochód, który ze sztandarami i transparentami, przy dźwiękach 5 orkiestr, między innymi orkiestry robotniczej Z. L. N. z Zagłębia Dąbrowskiego, oraz włościańskiej z Łowickiego, udał się ulicami Bracką, Jerozolimską i Nowym Światem do sali „Varsovii“, gdzie miały się odbywać obrady.

Na podium zajęli miejsce senatorowie i posłowie Zw. Lud.-Nar., przedstawiciele prasy, działacze Zw. Lud.-Nar., delegacje ze sztandarami, oraz przybyli posłowie z innych stronnictw. Gdy o 11 ej godz. wszedł na salę Roman Dmowski, uczestnicy zgotowali mu gorącą owację.

Zagaił obrady prezes Rady Naczelnej Z. L. N. pos. Jan Zamorski, witając zebranych. Po uczczeniu pamięci zmarłych, działaczy Zw. L. N., przystąpiono do wyboru Prezydium Zjazdu.

Na wniosek pos. Karola Wierczaka do prezydium powołano posła Marjana Seydę, oraz z Poznańskiego — ks. kan. Prądyńskiego i red. J. Drobnika, z Pomorza — dyr. Lniskiego z Kaszubi i adw. Ossowskiego z Torunia, ze Śląska — pos. red. Rybarza i p. Kowalezyka, z Woj. Krakowskiego — prof. Uniw. Jagiell. Łoborzewskiego i p. Wiązka z Tarnowskiego, z woj. Lwowskiego — dr. L. Stahla, wiceprezydenta Lwowa i adw. Piechowicza z Drohobycza, z woj. Stanisławowskiego — prof. dr. Patryn, z woj. Tarnopolskiego — dyr. Trojnarę i dr. Gawlikowskiego ze Złoczowa, z woj. Wileńskiego — red. J. Obsta z Wilna i ks. Łozowskięgo z Lidy, z woj. Poleskiego — sędziego Missorka z Brzeźnia n. B. i dr. Lipkę z Kobrynia, z woj. Wołyńskiego — ks. Baranowskiego, z Warszawy — inż. Brzezińskiego i robotnika Czerwińskiego, prezesa Koła Z. L. N. na Ochocie, z woj. Warszawskiego — dr. Troczewskiego z Kutna i włościanina Bocheńska z pow. Warszawskiego, z woj. Łódzkiego — prezydenta m. Łodzi Cynarskiego i ks. prał. Pogorzelskiego z Sieradza, z woj. Kieleckiego — p. Zaporskiego, z Miechowa i p. Władysława Swierzyńskiego z Sandomierskiego, z woj. Lubelskiego — p. Moszyński i b. pos. Pączoski z Węgrowskiego, woj. Białostockiego — p. Bielicki z Łomży i Kurp Jan Sobiech z Puszczy Kurpowskiej, wreszcie przedstawicielki N. O. K. posłanki Ładzina i Puzyńska i prez. Zdanowska.

Poczem po odczytaniu powitalnych depesz przystąpiono do wysłuchania referatów, które wygłosili: pos. Kozicki „Polityka polska a położenie międzynarodowe“, pos. Głabiński „Sanacja polityki wewnętrznej“ i pos. Rybarski „Sanacja gospodarcza“.

Po każdym referacie uchwalone były odpowiednie rezolucje, które podamy w następnym numerze.

Po wysłuchaniu ostatniego referatu zebrani udali się celem wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych Henryka Sienkiewicza.

Wieczorem o godz. 6-iej dalszy ciąg obrad odbywał się w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, gdzie przewodniczący Kongresu otworzył dyskusję nad referatami. Zabierali w niej głos: p. Wojniakiewicz, podkreślając znaczenie handlu; inż. Głowiński w sprawie obrony powietrznej państwa; p. Zimnoch robotnik z Grodna wzywający do zespolenia się żywiolu narodowego; p. Lewandowski o racjonalności nałożenia podatków; p. Kłos, robotnik z Puław, o wypadkach krakowskich; p. Wrzosek o łupiestwie pośredników handlowych.

Red. Obst z Wilna zwraca uwagę, że pełne znaczenie dla przyszłości kresów rezolucje kongresu pomijają rzecz arcyważną: obsadzenie stolicy biskupiej w Wilnie. Obecnie władza djeceja biskup Matulewicz, wróg polskości, przez co w stosunki religijne wkłada się zgubna agitacja, doprowadzając do rozwoju ruchu sekularskiego. Katolicyzm i polskość na Wileń-

szczyźnie — to pojęcia ściśle z sobą zespolone, to też szkody płynące z obecnego stanu rzeczy są wielkie i rychłej wymagają naprawy.

P. Lalawicz robotnik z Zagł. Dąbrow. o socjalistach, jako szerzytelach nędzy robotniczej; p. Twardowski z Grodna o administracji kasowej. A dalej przedstawiciel Kaszubów pos. Szturmowski, któremu zgotowano owację i wielu innych.

Następnie pos. Wierczak wygłasza „referat organizacyjny“. Mówca podaje projekt zerwania przez organizację Związku Lud. Nar. z dotychczasowym podziałem na dzielnice według dawnych zaborów, a wprowadzenia podziału na województwa.

Kongres zmienia dalej skład Rady Naczelnej stronnictwa. Od-tąd stanowić ją będą: prezydja Zarządu Głównego, Klubu Poselskiego i Klubu Senackiego, posłowie delegowani przez Klub poselski i senacki. Zw. Lud. Nar. w liczbie 175 członków każdego Klubu, naczelni redaktorowie pism Zw. Lud. Nar., zaproszeni przez Zarząd Główny Związku, prezisi Rad Wojewódzkich, z członków wybranych przez Rady Wojewódzkie w liczbie następującej: z województwa Warszawskiego — 6, m. st. Warszawy — 6, woj. Łódzkiego — 7, Kieleckiego — 7, Lubelskiego — 6, Białostockiego — 5, Poznańskiego — 7, Pomorskiego — 5, ze Śląska Górnego — 3, z woj. Krakowskiego — 5, m. Lwowa — 4, Lwowskiego — 5, Stanisławowskiego — 3, Tarnopolskiego — 4, Wileńskiego — 4, Nowogródzkiego — 2, Poleskiego — 2, Wołyńskiego — 2.

### Sprawa konkordatu.

WARSZAWA, 22.X. (A. W.) „Express Poranny“ pisze w korespondencji z Rzymu o rokowania prowadzonych z Watykanem w sprawie konkordatu. Najtrudniejsze do załatwienia okazały się sprawy rozwodowe, oraz sprawy własności rolnej duchowień-

stwa. Watykan przy rokowaniach stara się naogół, aby ustawodawstwo cywilne wprowadzało utrudnienia rozwodów, celem wzmocnienia instytucji małżeństwa. Naogół rokowania toczą się w atmosferze spokoju i życzliwości. Żadnych konfliktów nie było.

### Papież przeciw Francji.

Jak donosi paryska „Information“, nuncjusz papieski odbył z premierem francuskim Herriotem konferencję w sprawie zamierzonego odwołania posła francuskiego z Watykanu.

Nuncjusz miał oświadczyć, że papież jest zdecydowany podjąć

walkę z energją, jeżeli się konflikt z Francją zaostrzy. „Information“ donosi również, że jakoby papież zamianował nuncjusza dla Konstantynopola i Chin, aby w ten sposób dać Francji do poznania, że jej protektorat nad katolikami na Dalekim Wschodzie się skończył.

### Sowiety ratyfikują umowy.

MOSKWA, 27.X. (A. W.) Plenarne posiedzenie związkowego Cika ratyfikowało zatwierdzone przez prezydium następujące umowy z państwami obcymi: umowę hand-

lową z Włochami, umowę handlową ze Szwecją, umowę nawigacyjną z Finlandją oraz konwencję konsularną i umowę kolejową z Rzeczpospolitą Polską.

### Nacjonalizm niemiecki.

BERLIN, 27.X. (Pat.) Według doniesienia berlińskiego korespondenta „New York World“ nacjonalisci zamierzają wystawić kan-

dytaturę b. kronprincea w przyszłych wyborach do Reichstagu. Miarodajne koła nacjonalistyczne uważają to jednak za niemożliwe.

### Trocki na froncie chińskim.

PARYŻ, 27.X. (Pat.) „Chicago Tribune“ donosi z Konstantynopola, że Trocki wyjechał na front

chiński, gdzie obejmie komendę nad armją Sowieców, w sile około 50 tysięcy żołnierzy.

### Antysemityzm w Rumunji.

BUKARESZT, 27.X. (Pat.) Znany działacz antysemitki Zsles Co-deanu wystrzałem z rewolweru zranił prefekta miasta Jassy, a następnie dwóch urzędników poli-

cyjnych. Z Bukowiny i północnej Mołdawji donoszą o próbach wznowienia propagandy antysemitkiej. Władze poczyniły zarządzenia, celem przeszkodzenia tej agitacji.

### Stanowisko Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 27.X. Ismet pasza, przemawiając na Zgromadzeniu Narodowym w Angorze, zadeklarował:

„Rząd turecki czuje się obrażonym przez Wielką Brytanię! Nie pogwałciliśmy nigdy status quo; nie mogliśmy tylko dojść do porozumienia z Anglią Czem wła-

ściwie ma być i czem jest ow status quo? Od Ligi Narodów zależy obecnie ustalenie granic. My żądamy jedynie praktycznego rozwiązania kwestji“.

Zgromadzenie bez dyskusji jednogłośnie potwierdziło deklarację Ismet paszy.

## Sejm i Rząd.

### Prace Sejmu.

Dn. 27 b. m. posiedzenie sejmowej komisji administracyjnej i wojskowej, w sprawie tajnych organizacji. Sprawozdawca pos. Kozicki (Z. L. N.), referuje sprawę organizacji „Strażnica“, a pos dr

Prager (P. P. S.) sprawę P. P. P. Dn. 28 b. m. komisja prawnicza: o zmianie ustawy o postępowaniu karnem w b. zaborze rosyjskim.

Dn. 29 b. m. posiedzenie komisji prawniczej, która będzie rozpatrywała projekt ustawy o sędziach i prokuratorach. Referuje pos. dr. Seydę. Tego samego dnia

## Przegląd prasy.

Sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju i kongres wszechpolski Związku Ludowo-Narodowego, zrobiły przewrót w zwykłym wyglądzie prasy polskiej. Specjalne numery, poświęcone twórczości i wspomnieniu Sienkiewicza, dały nieomal wszystkie wydawnictwa bez względu na kierunek. Jest to najlepsze świadectwo, czem były, a właściwie i są, dla narodu dzieła Henryka Sienkiewicza. Charakterystyczny epizod przytacza Sieroszewski.

Wpływ dzieł Sienkiewicza na psychologię narodu był o wiele donioślejszy, niż to wielu przypuszcza. Były one jak gdyby wstępem i wezwaniem do wielkiej walki orężnej o niepodległość Polski. Ze istotnie osiągnęły taki skutek, miarłem tego wiele dowodów. Pamiętam dobrze, (w czasie ostatniej wojny) wzdłuż ostrzelanych szrapnelami okopów, taki obrazek:

W rowie strzeleckim siedział zagłębiony w czytaniu żołnierz. W jednej ręce trzymał karabin, w drugiej książkę. W tej chwili granat uderzył niedaleko i grudki ziemi zasypały białe karty. Żołnierz książkę otrząsnął i nie podnosząc nawet głowy, dalej chwił się czytał. Dopiero kiedy komendant podszedł ku niemu i spytał: „Co czytasz? — żołnierz zerwał się, wyprężył i odpowiedział z pewnym zmieszaniem: „Petop“ obywatelu komendancie!“

Gdzieindziej spotykamy się z opisem, jak terminator rzemieślniczy przepisuje „Trylogię“, a ofiarowane przez bibliotekarza na własność dzieło wywołuje nieomal święto w kamieniu.

I w tem jest wielkość Sienkiewicza, że powieści jego z równym entuzjazmem czytane są przez inteligentów i prostaczków, cywilnych i wojskowych, starych i młodych. To najlepszy sprawdzian wartości jego utworów.

Sejm rozpoczął swoje obrady. W zakulisowych intryguach politycznych próbuje wysunąć się na front NPR z pos. Popielem na czele, o którym „Kur. Pozn.“ pisze:

Pos. Popiel jest najbliższym zaufanym gen. Sikorskiego, a każdy to już mógł zauważyć, że gen. Sikorski systematycznie dąży do zagarniania coraz większych wpływów w rządzie. Nominacja generałów na wojewódzów dała mu silny wpływ nawet na ministerstwo spraw wewnętrznych.

Gen. Sikorski chce zostać premierem. P. Piłsudski pragnie również uszczęśliwić Polskę swoją osobą. „Prostujcie więc ciężki polskie, aby ci prorocy przyjeść mogli bez przeszkody“. Sejm obecny uchwalił pierwszy budżet; uchwalił podatki, współdziałał w założeniu Banku Polskiego i t. d. Ma więc pewne zasługi.

Popieł jednak wielki grzech. W maju 1923 roku uchwalił wotum nieufności gen. Sikorskiemu i „dopuszczył“ do tego, że p. Piłsudski ustąpił z wojska. To są grzechy których obecnemu sejmowi (a raczej narodowemu klubom sejmowym) nie może przebaczyć ani p. Sikorski, ani p. Piłsudski. Uchwala rady naczelnej NPR, powzięta na wniosek „piłsudczyków i sikorszczyków“ w obzbie emperowski, jest wygadaniem drogi dla tych dwóch ludzi, którzy nie chcą się ograniczyć tylko do fachowej pracy w dziedzinie wojskowości, ale pragną koniecznie odegrać wielką rolę polityczną i dyplomatyczną w życiu państwowym Polski“.

Zatarg pracowników dziennika „Rzeczypospolitej“ z nowonabywca pos. Korfantym wywołał dane wyjaśnienia przez tegoż ostatniego.

Od przeszło roku w kołach politycznych krążyły pogłoski, że „Rzeczpospolita“ jest do nabycia. Wymieniano nazwiska różnych ludzi, starających się o jej kupno“.

pisze pos. Korfanty. Gdy jednak nabył ją pos. Korfanty.

„P. Stroński zażądał, bym mu sprzedał „Rzeczpospolitą“, w przeciwnym razie nie będzie mógł pozostać, a mnie czekają nieprzyjemności. Poprosiłem go o zaproszenie w moim imieniu współpracowników na konferencję, która miała się odbyć nastajutrz o godz. 1-iej.“

Z rozmowy z p. prof. Strońskim serkwilwiek dotykałem tej ewentualności, nie mogłem wnioskować, że przed konferencją pp. Stroński i jego współpracownicy mogliby zamieścić w piśmie coś, o co mogło szkodzić wydawnictwu, lub atakować p. Paderewskiego, lub mnie. Niestety pomyliłem się. W porannym numerze ci panowie „pożegnali“ się z swymi czytelnikami i rozprawili się z p. Paderewskim i ze mną. W dodatku rozspalił gotowy materiał redakcyjny“.

Słusznie też może pisze „Echo Warsz.“, że mamy talent urzędowania „skandalicznych afer“, które, dodajemy, można było w danym razie uniknąć L—i.

posiedzenie komisji komunikacyjnej, która wysłucha exposé p. ministra przemysłu i handlu o pocztach i telegrafach i posiedzenie komisji do badania więzień. Przedmiotem obrad będzie ustalenie protokołu.

Dn. 30 b. m. posiedzenie komisji prawniczej nad projektem ustawy o sędziach i prokuratorach na podstawie sprawozdania pos. Seydę (Z. L. N.).

**Akademja w Uniwersytecie ku uczczeniu ś. p. Henryka Sienkiewicza.**

Tumów takich jak w sobotę aula kolumnowa nie pamiętała nigdy. Dla uczczenia chwili sprawienia zwłok ś. p. Henryka Sienkiewicza do kraju przyszło wprost całe Wilno, wiele i mali, dygnitarze i zwykli śmiertelnicy, starzy i młodzi — wszyscy. Pojemność auli potroiła się conajmniej. Nigdzie szpilki nie do-rzuć.

Poważna pieśń „Gauda Mater Polonia” otworzyła uroczystość. W zastępstwie Jego Magnif. rektora Dziewulskiego, który podał na uroczystości warszawskie — prorektor Parczewski w krótkim przemówieniu secharakteryzował przygębienie czasów powo-stanowych, przenikające do nas prądy materialistyczne z zachodu i ten pozytywizm warszawski, któremu Sienkiewicz nie uległ. Dał dzieła wielkie, co były jednym protestem przeciw zrywaniu z marzeniami, dał je w chwili, gdy chciało o nas całkiem zapomnieć. W tem jego wiekopomna chwala i sława, przed którą nawet obcy pochylają czoła.

Dalej prof. Koneczny w pełnym sile edycyie, jako historyk, ujął postać Sienkiewicza ze stanowiska historycznego. „Twórczość jego, mówił sz. prof., należy nie tylko do literatury, ale przedewszystkiem do historii. Duch jego był zawsze z narodem, z którego wyszedł ten mistrz”.

Nie każdy powieściopisarz, cho-ciarz i bardzo utalentowany, może liczyć na pomyślność przyszłych pokoleń. Większość przechodzi dość prędko do historii literatury, przykładem Kraszewski, który był tylko echem współczesnych prądów. Sienkiewicz — nie. On się wznosił nad te prądy, uległszy im tylko w pierwszych próbach pióra.

Sienkiewicz wyraża i chce tego co jest fundamentem narodowym. Nie dba o to co myśli otoczenie. Płył przeciwko wodzie i sprawę wygrywał. Twórczość jego cała wyszła z duszy narodowej. Try-logia była niespodzianką dla współ-czesnych i nie w ich guście. A jednak wstępnym bojem zdobyła wszystkich, z czasem nawet przeciwnicy pochylili przed nią czoła. Był tam wykwit narodowej myśli, narodowych dążeń.

Sienkiewicz obok zmysłu rze-czywistości, posiadał wielką wyobraźnię, rozrządek, słowem wszyst-ko to, co stanowi rozum. Utwory jego zaciękawiają, zachęcają do czytania, budzą chęć do czynu. Ta to kultura czynu, to granitowy zrab jego zasługi.

Obok artyzmu ma dogmat wy-raźny, któremu służy bez żadnych wątpliwości. Odrożnia — co ziarno, a co plewa, odróżnia — co mę-czny, co słaby, co wyjątkowo mocny. Naucza, poręba, promie-nuje. Wydobywa z duszy narodo-wej pierwiastki drzemające, uspięne i ukazuje je w ogniu swego kró-lewskiego talentu.

Europie daje obok tego Quo Vadis. Zostaje tam zrozumiany, odczuty. Złazszcza Włochy z Ca-wourem na czele hold oddają jego talentowi.

Ale najważniejszem to, że on jedyny trafił pod strzechy, gdzie Mickiewicz dotąd jeszcze nie trafia. Sienkiewicz zna cała Polska, jak długa i szeroka, czytają go wszyst-kie warstwy, wszystkie stany, i to żeśmy wolni weszli do swej ziemi obcanej — Jego największą za-sługą.

On budził te uspięne pierwiast-ki narodowe, szerzył kulturę czynu. Pielęgnowanie owych haseł, to oddanie najwyższego holdu duchowemu wodzowi narodu.

Po tych mocnych, pełnych sta-łowego hartu słowach sz. profesora, słuchanych z zapartym od-dechem przez setki głów sku-pionych jedna przy drugiej, — był jeszcze odczytany „Janko Muzykant” przez jedną z artystek dramatycznych, a pienia chóralne seminarium żeńskiego zakończyły uroczystość, pełną podniosłych myśli i wrażeń.

W. Z.

**Kronika wileńska.**

**Z miasta.**

— Zarząd Okr. Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospo-litej Polskiej w Wilnie chce uczcić pamięć poległych w obronie granic Rzeczypospolitej urządzić w dniach 1 i 2 listopada b.m. „Dzień Inwalidy Wojennego” w całej Wileńszczyźnie połączony z kwestą uliczną na rzecz inwalidów wojen-nych, wdów i sierot po poległych, apeluje do wszystkich władz: Rządowych, Wojskowych, Duchowień-stwa, Samorządowych, Stowarzy-szeń, Związków i całego Społeczeństwa o przyjęcie czynnego udziału, ażeby oddać hold tym, którzy życie własne złożyli na ołtarzu Ojczyzny, zaś tym, którzy krwią własną przyczynili się do uzyskania wolności granic Rzeczypospolitej, przyjsć z materialną pomocą.

Zarząd przekonany jest, iż wszystkie władze oraz Społeczeń-stwo przyczynią się do okazałego uczczenia tego dnia.

Zarząd tą drogą powiadamia wszystkich, gdyż wierzy, iż wysła-nie specjalnych powiadomień i zaproszeń jest zbyt szczerne, wobec tak zrozumiałej sprawy.

Posiedzenie Komitetu Organi-zacyjnego „Dnia Inwalidy” odbę-dzie się we wtorek t. j. dn. 28.X b. r. o godz. 18 tej w lokalu Związku Inwal. Ostrobramska 19.

— Walka z lichwą i spekulacją. Referat do walki z lichwą i spekulacją przy Komisarjacie Rządu sporządził szereg protokółów celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej za niewystawienie cen w witynach na towary lub za nie posiadanie cenników. 6 firm polskich i 20 żydowskich. Oprócz tego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za sprzedawanie chleba po cenach zbyt wygórowa-nych 8 osoby.

— Spór z białorusinami o lokal dla archiwum państwowego. Gmach klasztoru p. Bazyliańskiego, prze-jęty w lipcu zeszłego roku na rzecz Państwa i przeznaczony na archiwum państwowe tylko częściowo był zajęty przez archiwum, które mieściło się w dwóch lokalach suterennych, jednego 2-ch pokojowego i drugiego, nielączą-cego się z tym, jednopokojowego. Obydwa te lokale były zam-knięte na wiszącą kłódkę i klucz. Mniej więcej przed miesiącem kłódka z lokalu 2-ch pokojowego została wyrwana i lokal ten zaję-to pod internat gimnazjum biało-ruskiego.

W sobotę, dn. 25 października, w Sądzie Pokoju sprawa ta była rozpoznawana na skutek skargi wileńskiej delegatury prokuratury generalnej.

Po rozpoznaniu sprawy, sędzia zapowiedział, że wyrok ogłosi dzi-siaj, dn. 28 października.

Wobec tego, że przedstawiciel gimnazjum białoruskiego nie stawił się na rozprawę, wyrok będzie ogłoszony zaocznie.

Wczoraj archiwum państwowe zostało zawiadomione, że powyższy lokal białorusini opróżnili dobro-wolnie.

Na skutek tego lokal ów zno-wu został zamknięty przez przed-stawiciela władzy państwowej i klucz powierzono dozorczy gmachu, dopóki dyrekcja archiwum pań-stwowego nie złoży w tym lokalu archiwaljów według swego planu.

— Niechlujna robota. Przed paru dniami przystąpiono do naprawy chodnika przy ul. Zamkowej przed rządowym gmachem Województwa. Nowe płyty ułożono, ale rumo-wisko zapomniano uprzętnąć. Wobec tego, że miejsce zarzuconych rumowiskiem nie ogrodzono pub-licznie w tem b. luźnem miejscu musiało się wieczorem potykać o kamienie i kawałki zepsutego cho-dnika, klnąc tym razem perzaki „urzędowe”. Doprawdy wstyd, że władze, które powinny świecić wzorem porządku nie mogą dopilnować, aby przed gmachem naj-wyższej instancji administracyjnej w kraju ludności nie musiało roz-bijać nosów i niszczyć obuwia.

**Sprawy miejskie.**

— Ograniczenia używania ener-gji elektrycznej. Ponieważ w elek-trowni miejskiej pomimo spraw-ności maszyn i kotłów brakuje energii dla pokrycia zapotrzebo-

wania w ilości około 200 amperów, Magistrat na posiedzeniu 25.X. b. r. postanowił:

1) Ponownie przypomnieć abo-nentom motorowym, iż w czasie od godziny 15-ej do 20 ej, praca motorów winna być przerwana.

2) Prosić drukarnie gazet i Państwową fabrykę tytoniu o ogra-niczenie używania energii elek-trycznej w czasie godziny 16-ej do 20 ej.

3) Ograniczyć użycie reklamy świetlnej przed kinami i magazy-nami w czasie od godziny 17-ej do 19 ej, do 200 świec przed każ-dym kinem, a do 50 świec przed każdym magazynem.

4) Ograniczyć użycie oświetle-nia w oknach wystawowych ma-gazynów w czasie od godziny 17-ej do 19-ej, do 50 świec w każdym oknie.

5) Prosić obywateli miasta o jaknajskromniejsze używanie światła w czasie od godziny 17-ej do 19 ej.

Po uruchomieniu nowego sil-nika na elektrowni Raduńskiej, co nastąpi około 20 grudnia b. r. poszczególne punkty redukcji uży-cia prądu zostaną odwołane. Magistrat.

— Posiedzenie komisji financo-wej. Dnia dn. 28 października odbę-dzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej.

Porządek dzienny: 1) sprawa ustalenia stopy opodatkowania lo-kali na rok 1925. 2) sprawa usta-lenia stopy opodatkowania lo-kali w hotelach, pensjonatach i t. p. 3) sprawa opodatkowania gazu. 4) sprawa skreślenia mnoż-nej poborów na rok 1925. (.)

**Sprawy akademickie.**

— Wiec Polskiej Młodzieży Aka-demickiej W sobotę dn. 25 b. m. odbył się w sali Sniadeckich Uni-wersytetu wiec zwołany przez Wileński Komitet Akademicki w sprawie nadmiernych opłat akade-mickich.

Pierwsza część paragrafu 119 kon-stitucji z dn. 17 marca 1921 r. głosi, że „nauka w szkołach pań-stwowych i samorządowych jest bezpłatna”. Tymczasem minister W. R. i O. P. p. Miklaszewski rozporządzeniem z dn. 26 sier-pnia podniósł opłaty na bieżący rok akademicki do rozmiarów stojących w wyraźnej sprzeczności z postanowieniem konstytucyjnym i bezwzględnie przekraczających możność płatności przeciętnego studenta.

Rozporządzenie Ministra wy-wolało we wszystkich środowiskach akademickich łatwo zrozumiałe porażenie i protesty.

Subotni wiec rozpoczął p. Mar-cinowski uszczeniem przez powsta-nie pamięci Henryka Sienkiewicza i zmarłych ostatnio akademików: kol. Kulesińskiej i kol. Ejtminowicza.

Sprawę opłat referował p. Ru-siecki, który w dłuższym przemó-wieniu analizował rozporządzenie ministerjalne w sprawie opłat, domagając się ich zmniejszenia i rozłożenia na 3 raty.

Mimo sprzeciwów lewicy, przed-stawiciele której domagali się jednocelowego zawieszenia wykładów, jako manifestacji przeciwko rozporządzeniu w sprawie opłat, znaczna większość głosów wiec wypowiedział się za wnioskiem p. Rusieckiego, który brzmi:

Wiec ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. solidary-zując się całkowicie z akcją wszczę-tą przez ogół Młodzieży Akade-mickiej w Polsce w sprawie op-łat akademickich, przyjmuje do wiadomości zajęte stanowisko przez Wileński Komitet akade-micki, prosząc go nadal o ener-giczne domaganie się obniżenia opłat akademickich przez:

1) zniżenie wysokości opłat w punkcie I Rozporządzenia Minist. W. R. i O. P.

2) jak również znaczne obniże-nie opłat w punkcie II.

3) częściowe zatrzymanie op-łat w punkcie III.

Wiec wnosi o rozłożenie opłat na 3 raty, jednocześnie uważa, że za podstawę zmniejszenia wypo-mnianych opłat należy przyjąć stanowisko Związku Ogólnopolskiego Bratnich Pomocy. (y)

**Z życia stowarzyszeń.**

— Ogólne zebranie. Zarząd Na-redowej Organizacji Kobiet zawiadamia wszystkie swoje członkinie, że ogólne jesienne zebranie odbę-dzie się we czwartek 30 b. m. o g. 6-tej w sali stowarzyszenia tech-ników, Wileńska 33.

Z powodu rozdziału prac na rok nowy i sprawozdań z War-szawy prosi o liczne przybycie.

— „Sokół”. Dnia 25 paździer-nika gniazde wileńskie „Sokół” uroczystie obchodziło dzień spro-wadzenia zwłok do kraju wielkie-go pisarza Henryka Sienkiewicza. W pięknie udekorowanej sali dzie-ki staraniom D ha Tomaszewskie-go (Romualda) umieszczono na est-radzie w wieńcu wklecia portret wielkiego pisarza. Członek zarządu d-h Marian Sipiński w wstępnem przemówieniu wezwał do uczczenia pamięci mistrza przez powstanie, określając w krótkich słowach działalność i życie wiel-kiego jałmużnika narodu. Zebranie aczkolwiek tłumne ze względu na niespodziewanie liczną frekwencję członków Sokola miało charakter niezwykle serdeczny.

Następnie odbyło się zebranie komisji zebrań towarzyskich na którym uchwalono szereg projek-towanych zabaw i wieczorów to-warzyskich, z których najbliższe odbędzie się w dn. 8 listopada oraz uchwalono zorganizować uro-czysty obchód rocznicy powstania listopadowego. Na wniosek skarbnika d ha Kupieckiego postanowiono, że tradycyjne „sobótki” będą się odbywały w dalszym ciągu oraz w karnawale roku przyszłego.

— Inauguracja stow. młodzieży akad. „Odrodzenie”. W ubiegłą niedzielę odbyła się doroczna ina-uguracja stowarz. młodz. akad. „Odrodzenie”, skupiającego pod swym sztandarem Polaków-katoli-ków, idących szlakiem polsko-ka-tolickiej tradycji narodowej.

O godz. 4-ej w lokalu własnym stowarzyszenia przy zauku Ber-nardyńskim odbyła się towarzyska herbatka dla członków i bliźszych sympatyków w ścisłym gronie. W nader sympatycznej atmosferze, przyczem podczas biesiady wygło-sili przemówienia kol. ks. Piotr Ragiński prezes wileńskiego koła „Odrodzenia”, kol. Kaczorowski, kol. Rusiecki i inni.

Tegoż dnia odbyła się inaugu-racja z udziałem szerszego grona akademików. Referat na temat: „Odrodzenie a tradycja polskiej młodz. akademickiej” wygłosił kol. St. f. Kaczorowski z Warszawy. Po referacie wywiązała się ożywo-na dyskusja, w której głos zabie-rali koledzy Swianiewicz, Ragiń-ski, Marciniowski, Rusiecki, Prudło i inni.

Odczyt i tok dyskusji wykazał systematyczny wzrost „Odrodze-nia” nie tylko pod względem li-czebnym lecz także siły wewnę-trznej i życiowej.

Zebranie zakończył przemówie-niem kol. Rusiecki wzywając do pracy i dalszych wysiłków.

— Zebranie organizacyjne b. Hal-lerczyków. W niedzielę dn. 26 b.m. o g. 1 w lokalu „Koła Polek” odby-ło się zebranie organizacyjne by-łych wojskowych formacji celem założenia chorągwi wileńskiej związku Hallerczyków. Na zebranie przybyli przedstawiciele wszystkich formacji b. Hallerczyków z wyjąt-kiem armji ochotniczej 1920 r. który również mają prawo należe-nia. Jak wiadomo celem związku jest szerzenie i czuwanie nad rozwojem idei narodowej. Zebra-nie przewodniczył p. Zacharowski Franciszek, bajonczyk wice-prze-wodniczącym był p. Jaliński Sta-nisław z drugiego korpusu, a se-kretarzem p. Piotrowski Dominik z b. IV dywizji. Zebranie odbyło się pod hasłem „Wola narodu dla mnie najwyższym rozkazem” wy-powiedzianem przez gen. Hallera. Po dyskusji zebrani wyłonili pro-wizoryczny zarząd do którego weszli pp. Zacharowski, Galiński, Piotrowski, Narkutowicz M. i Bie-lawski E. Zebranie poruszyło zarządowi opracowanie materiałów do następnego zebrania, które odbędzie się dnia 2 listopada o godz. 12-ej w lokalu „Koła Polek” przy ul. Ostrobramskiej.

**Sprawy kolejowe.**

— Ulgi przewozowe. Na skutek starań Stowarzyszenia Kupców Mi-nisterstwo Kolei z dniem 1 listo-pada obniża taryfy na przewóz

**P.P. Palacze—Uwaga!**

Wobec WYPRZEDAŻY pozostałych najlepší jakości firmy **CYGAR** Adama's „ACB” spieszcie do sklepu tytoniowego

**J. WARSZAWSKIEGO**

WILNO, ul. Wielka 49. Tamże sprzedają się KARTY do GRY najlepszych fabryk.

miału węglowego i koksowego 15%, które później zostaną obni-żone o dalsze 10%. Zniżki doty-czą ładunków całowagonowych 15 i 70 tonnowych i na odległości powyżej 300 klm. zniżka wynosi 25%. (k)

— Cofnięcie ulg na kartofle. Z dniem 1 listopada wygasa prawo stosowania taryf wyjątkowych przy przewozach kartofli. Dalsze ulgi w tym roku nie będą więcej stosowa-ne. (k)

**Teatr, muzyka i sztuka.**

— Teatr Polski (Lutnia). „Szał mił-ości” — ta fascynująca sztuka Méré, uka-że się dziś po raz 8 my z uroczą Z. Gra-bowska, M. Godlewski i S. Purzycki w rolach głównych. Zarówno wykonanie, jak i wystawa tej sztuki, stoją na wy-sokim poziomie artystycznym.

— „Dziady”. Arcydzieło Adama Mickiewicza „Dziady” — wystawione zosta-nie w inscenizacji S. Wypiańskiego, w pięknej szacie dekoracyjnej, w Teatrze Polskim, w piątek 31-go października, w dniu odsłonięcia pomnika naszego Wieszca. Udział przyjmują cały personel ar-tystyczny.

— Wieczór Chopina. Ku uczczeniu 75-cio lecia zgonu F. Chopina, Dyrekcja Teatrów Wileńskich organizuje w sobotę 1-go listopada w Teatrze Wielkim koncert recital Zbigniewa Drzewieckiego, po-przedzony prelekcją. Bilety do nabycia w kasie zamawiań (Teatr Polski 11—1 i 3—9 wiecz.).

**Kronika policyjna.**

— Napad przy ul. Raduńskiej. Paweł Tierpigorow w dniu 25 b. m. o godz. 20 przechodząc ul. Raduńska, został napad-nięty przez nieznaną 2-ch mężczyzn i kobietę, którzy zadali mu 4 rany w gło-wę ostrym narzędziem, poczem zbiegli. (A)

— Rewizja i konfiskata zapasów tyto-niu. Dnia 24 października ref. rent urzę-du do walki z lichwą i spekulacją p. W. Remiszewski, w obecności świadków do-konał rewizji w sklepie wyrobów tyto-niowych przy ul. Rudnickiej Nr. 20, należącem do Herca Szabata i Fajwusa Szyka, w celu ujawnienia ukrytych wy-robów tytoniowych. Przy rewizji, oprócz wyrobów zaopatrzonych marką państ-wowego monopolu w ilości około 100,000 sztuk, znaleziono 100 kg. tytoniu i kil-kadziesiąt tysięcy papierosów pochodzą-cych z zapasów dawnych, opakowanych przez fabryki prywatne. Sprawę tę skiero-wano do prokuratora. Zmagazynowany wobec głodu tytoniowego towar, ma być skonfiskowany. (I)

**Muzyka w Wilnie.**

Śpiew koloratury należy do objawów dekadencji w sztuce nie tylko dla tego, że jest nagi-naniem głosu ludzkiego do bezce-lowego naśladowania fletu lub skrzypiec, lecz głównie dla tego, że wyradza się łatwo w cześć wir-tuozów, w której im bliżej do in-strumentalnej doskonałości, tym dalej od sfery czystej muzyki.

P. Berta Crawford, słynna śpie-waczka amerykańska, którą Wilno miało sposobność podziwiać na wtorkowym koncercie na rzecz Bratniej Pomocy słuchaczy U.S.B., posiada technikę kolaratury posuni-ętą do takiej doskonałości, że nie łatwo wyobrazić sobie możli-wość osiągnięcia jeszcze wyższego kunsztu w tej dziedzinie. Słuchacz, podziwiający przesłizne trylle, niezawodne skoki na odległe in-terwale, precyzyjne pasaże i ozdobi-niki, jest oszołomiony, zaskoczony, lecz ani na chwilę porwany, bo podziw przeważa w nim nad za-chwytem, a ciekawość nad wzru-szeniem. Do spotęgawania wrażeń zimnej doskonałości, w nie-małym stopniu przyczynia rodzaj głosu, znakomitej artystki wyrów-nanego idealnie. Jest to głos po-siadający ogromną skalę i niepo-równaną giętkość, ale pozbawiony całkowicie żywego ciepła. Na chwi-lę tylko powiało echem zwyższem z estrady, gdy p. Crawford subtelnie i precyzyjnie zaśpiewała pieśń D'Erlangera i Foudrain'a.

Prof. Ursztein jak zawsze akompanjował wzorowo zgodnie ze swą sławą znakomitego akom-panjatora. S. W.

**FOTOGRAFJE**

do legitymacji (8x12) o 50% taniej niż wszędzie tylko w zakł. fot. „REKORD” Wilno, Szopenowska 5. Wytłumacz adres.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe zupełnie odnowione. Artykuł 86. 2

Z prowincji.

L I D A.

W sobotę 25 października b. r. z racji sprowadzenia zwłok s. p. H. Sienkiewicza na łono kochanej Ojczyzny swej Polski, w Lidzie, kościele parafialnym o g. 10 z rana zostało odprawione żałobne nabożeństwo przez kanonika honorowego Kapituły Wileńskiej, Dziekana i proboszcza miejscowego ks. H. Bojaruńca w asystencji swoich sufraganów: dykana ks. B. Łozowskiego i ks. J. Odlanieckiego-Poczobutta z udziałem mistrza ceremonji ks. Wł. Kisielewskiego...

prefekta gimnazjum państwowego. Okolicznościowe kazanie w podniosłych, a pełnych namaszczenia słowach wygłosił prefekt szkół powszechnych w Lidzie, ks. Z. Dobrski.

Uroczystość wypadła imponująca. Katafalk tonął w powodzi światła i zieleni. Młodzież szkolna wypełniła świątynię po brzegi. Administracja państwowa i komunalna wespół z inteligencją stanęła w komplecie. Pienia religijne wykonał chór parafialny pod batutą p. Lichwiłowicza—organisty miejscowego. Na zakończenie podniosłego nabożeństwa, pełnego majestatu i powagi, orkiestra uczniowska odegrała marsz żałobny Szopena, a Anioł Pański zaśpiewany przez lud polski zamknął uroczą i pamiętną chwilę dla Lidzian.

Napad pod Wilnem. W odległości 2-ch kilometrów od majątku Bezdany, gm. niemenczyńskiej, w pow. wileńsko-trojskim, 2-ch nieznanymi osobnikami napadli na drodze w lesie, na mieszkańca Bezdany Mysłonego, którego pod groźbą rewolweru zrabowano 180 złotych.

Worniany.

W nocy z 23 na 24 b. m. we wsi Bobrowniki, gminy worniańskiej, nieznanymi sprawcy skradli z zamkniętej stajni 4 konie: 1) wałach lat 5, wzrost średni, 2) wa-

lach lat 2 z dużą białą łysiną, tylny nogi do kolan białe, obydwie konie należą do Możejki Andrzeja — wartości 400 zł. 3) ogler lat 3, ciemno-gniady, wzrostu średniego, należą do Możejki Jana — wartości 200 zł, 4) wałach ciemno-kasztan, 1 rok, wzrostu 139 cm., wartość 200 zł, należą do Barana Adolfa. Poszukiwanie sprawców, oraz skradzionych koni zarządzono.

Miekuawy.

Dnia 21 b. m. w nocy z 19 na 20 b. m. w zaśc. Lipniki, gm. miekuawskiej, splonęła stodoła nalożowana zbożem, należąca do Grochowskiego Piotra. Straty wynoszą 2,500 zł.

Święciany.

Stan sanitarny powiatu w ciągu miesiąca września przedstawiał się zupełnie zadawalniająco. Z chorób zakaźnych zostało zameldowane pięć wypadków, dwa

brzusznego, z których dwa w samych Święcianach i trzy w gminie wojstomskiej. Czerwonki zanotowano dwa wypadki — jeden w gminie wojstomskiej i jeden w gminie świrskiej, różny jeden wypadek w gm. szemietowskiej i jeden wypadek błonicy w gm. komajskiej. I w miesiącu nie zanotowano ani jednego wypadku duru plamistego.

0-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym. ul. W. Pohulanka Nr. 31.

JADŁODAJNIA HYGIENICZNA ul. Wileńska 27, 1 wydatki obiady od godz. 12-4 1/2 popoł. W niedzielę — flaki, owarłki — kolduny.

Kino-Teatr „HELIOS“ DZIŚ PREMIERA!!! ul. Wileńska 38.

Kino-Teatr „Polonia“ Dziś ???... Główny romans Franka Hellera w 7 aktach światowej sławy MADY CHRISTIANS, HARRY LIEDTKE, ALFRED ABEL w rolach głównych. Szczegóły na ekranie!

KINO-TEATR „Piccadilly“ Dziś zakończenie arcydzieła „Buffalo Bill“ p. t. Przystani szczęścia w 12 aktach fascynująca opowieść sensac. kino-dramatu z cyklu „Buffalo Bill“ w pełnej niezwykłej przygod. — W roli głównej znakomity ART ACORD.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK Wileńskiej Książnicy Nowości ul. Jagiellońska 9. GZYNNA od 11-18 BEZ PRZERWY. Obfita baletrystyka polska i francuska. Dział lektury szkolnej. Żądane książki zakupuje się natychmiast. Telefon Nr. 683.

Żądajcie żarówek PHILIPS. Wskazanie na trzy żarówki Philips: 150, 100, 75.

BACZNOŚĆ 50 000 par obuwia 4 pary tylko za zł. 40 franko oło. Z polecenia kilku fabryk obuwia, znajdujących się w trudnościach piśniczych, sprzedaje wielką ilość obuwia poniżej kosztów produkcji.

Najlepsza lokata kapitału Mam na sprzedaż, majątki ziemskie, fabryki, cegielnie, hotele, ogrodnictwa, fabryki mebli, domy mieszkalne i ze sklepami, wille, młyny, tartaki, jako i mniejsze gospodarstwa.

Kapustę, marchew i buraki z majątku tanio sprzedaje f. B. Łokucjewski i S-ka ul. Mickiewicza 42 m. 7.

Do wynajęcia stajnia, pokój. Tamże do sprzedania krowa holenderka. Dowiedzieć się: Uniwersytecka 9, m. 15 od 5-7 wieczór.

25-X. zginął pies, półroczny czarny doberman, w obroży, ze znaczkiem podatkowym № 3010. Upraszają się o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Zamkowa 24 m. 1.

Pielęgniarka z Warszawy, wdowa, 35 lat, poszukuje przy sparaliżowanej (nym) osadzie, może się zajmować wychowaniem jednego dziecka. Oferty dla O. B. Administracja „Dzien Wil.“

Pieniądze w każdej sumie lokuje jedynie najwygodniej z gwarancją i bez ryzyka DOM H. Kom. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D.

Rządcą rolny, energiczny, kawaler, posiadający chlubne świadectwa od osób b. poważnych, poszukuje osady. St. Mosty, Wincenty Wójtowicz, 0

Pokoju solidnie umeblowanego poszukuje. Oferty lub osobiste od 4-5 popoł. Hotel Europejski pokój 82. 0

Mieszkanie w Grodnie 4 pokoje z wygodami w centrum miasta do zamiany na mieszkanie w Wilnie. Wiadomość Dom H. K. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. 0

Samowar do sprzedania. Zarzecz 28, Mankiewicz.

Skład-Plac z bocznicą kolejową w dobrym punkcie zaraz NIEBROGO do odstąpienia. Wiadomość Dom H. K. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. 0

Zgubiono pugilaras zawierający oprócz gotówki kwity i dowody osobiste na imię Stefana Zatorskiego. Uczelnego znalazcę uprasza się o zwrot tylko dokumentów na ul. Jasińskiego № 1 m. 10, telefon 499.

Dr. Zeldowicz Kobieta lekarz z Moskwy. Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol“).

Ogrodnik z długoletnią praktyką poszukuje osady w swojej branży lub też innych zajęć w dziedzinie ogrodnictwa. Posiada osobiste referencje. Dowiedzieć się: Sądowa 13 u rządcy.

Hezadont pasta i eliksir chronią jamę ustną i zęby od zakażenia 3 Miaflor krem i puder ściśle higieniczne Wystrzegać się falsyfikatów! Henryk Żak — Poznań Fabryka perfum i kosmetyków

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 29-go września 1924 r. pod Nr. 190 wciągnięto: R. H. B. 1-190. Firma: „Towarzystwo Leśne „Willas“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24-go września i 7-go października 1924 roku wciągnięto dodatkowe wpisy następujące: T-wo dla Handlu i Przemysłu Z. Zondowicz i S-ka z ograniczoną odpowiedzialnością. 1) wobec śmierci spółnika Nachmana Zondowicza na mocy testamentu sporządzonego przed Bolesławem Józefowiczem, zastępcą Adolfa Zmazyńskiego, notariusza w Wilnie — repertorium z r. 1924 r. Nr. 1933, żona zmarłego Gienia Zondowicza została jedyną i wyłączną właścicielką trzydziestu trzech udziałów pozostałych w spółce powyższej po zmarłym.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 27-go września 1924 r. repertorium Nr. 3629.

Hurtownia Dzienników W. PAWŁOWSKIEGO Wilno, ul. Wielka d. Nr. 50. od 9-12 rano i od 3-6 wieczór Wysyła w prenumeracie i pojedynczo wszelkie dzienniki i czasopisma wychodzące w Polsce i zagranicą. Zamówienia zamiejscowe załatwia odwrotną pocztą. Najregularniejsza ekspedycja. 27 Potrzebni chłopcy do roznoszenia i sprzedaży gazet.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej od 8 1/2 do 1 i 4-7. Dr. Blumowicz choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Wielka 21. 9-11 3-7. Dr. Med. KAPŁAN Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, Telef. 640. DOKTOR Marija Petruszewiczowa powróciła i wznowiła przyjęcia. Choroby kobiece. W. Pohulanka 14 m. 19. Przyjęcia 5-7. Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

Wdowa po inżynierze mająca kilkoro dzieci w wieku szkolnym znajdując się w ciężkich warunkach materji. prosi społeczeństwo polskie o pomoc, a tem samem o danie możliwości kształcenia dzieci nadal, gdyż sama niema już zdrowia pracować usilnie. Oferty prosi składać do red. „Dz. Wil.“ dla M. S.

Wdowa po inżynierze mająca kilkoro dzieci w wieku szkolnym znajdując się w ciężkich warunkach materji. prosi społeczeństwo polskie o pomoc, a tem samem o danie możliwości kształcenia dzieci nadal, gdyż sama niema już zdrowia pracować usilnie. Oferty prosi składać do red. „Dz. Wil.“ dla M. S.

Prof. Szymański powiadamia swych prywatnych pacjentów, że do dnia 1 listopada nie będzie przyjmował chorych w swym gabinecie. Ul. Kościuszki 14.

Dr. J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1pp i 4-9w. ul. Mickiewicza 28-5.

KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jurtzenko Ordynator Szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22 Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2 1/2-4 po poł.

Dr. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4-7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej od 8 1/2 do 1 i 4-7.

Kobieta lekarz Dr. Abramowiczowa choroby kobiece i akuszerka Kasztanowa 7, m. 7, g. 9-10 i 3-5.

Dr. Blumowicz choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Wielka 21. 9-11 3-7.

Dr. Med. KAPŁAN Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, Telef. 640.

DOKTOR Marija Petruszewiczowa powróciła i wznowiła przyjęcia. Choroby kobiece. W. Pohulanka 14 m. 19. Przyjęcia 5-7.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

LEKARZ-DENTYSTA MARJA RAUBA-BŁAZEJEWICZOWA wznowiła przyjęcia od 3 do 6 p. p. za wyjątkiem świąt ul. Dominikańska Nr. 8 m. 1. 4

Kupię pianino dobre o cenie przystępnej bez pośrednictwa. Listowne oferty ze wskazaniem firmy i ceny S-to Jańska 11 m. 9. 0

Okazynie do sprzedania tanio stylowy kredens. Oglądać od godz. 12 do 2-giej. W. Pohulanka 7, m. 11. 0

Łódka na siatkach od 32 zł. materace z trawy morskiej, sienniki i worki, tkanina jutowa po cenie fabrycznej poleca: firma: B. Łokucjewski i S-ka, ul. Mickiewicza 42.

Mieszkania każdej wielkości w różnych cenach z meblami i bez zaraz do wynajęcia „ZACHĘTA“ Portowa 6-D. 0

Majątki duże i małe tanio do nabycia warunki dogodny „ZACHĘTA“ Portowa 6-D. 0

Mieszkania rozmaite, pokoje i sklepy do wynajęcia natychmiast D./H. „Informator“ Tatarska 1 m. 15. od g. 3-6.

Przepisywanie aktów i dokumentów, pisanie podań uskuteczniams tanio i dokładnie ul. Orzeszkowej № 3. 0

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 5-10. 2

Parawany, ekrany biurki, toalety MEBLE komplety od 50-700 zł. Otmomy pracownia „Bambus“ zauł. Rossa 15 A. Bernatowicz. 1

Pasy przeciw obwisłości brucha, pasy przeciw obniżeniu żołądka. Podpaski przeciw opadaniu macicy. Pasy dla odciążenia brucha. Bandaże rąpturkowe, zaopatrujące największe przepukliny pachwinowe i t. p. Pończochy gumowe na żyłki nóg. Prostotrymacze przeciw tworzącym się garbom i skrzywieniom! W. D. Polaczek, Sambor, Małopolska, katalogi darmo. 3

Powróciło dla DZIECI i chorych trzy razy dziennie świeże MLEKO od krów na miejscu Zakretowa 9-1. 1

Obiady domowe Zawalna 8, m. 2. 0

Siano dobre natychmiast do sprzedania do 3000 pud. Wiadomość: Zawalna 7 m. 4. 0

Ser zielony (ziółowy) otrzymany sklep Węcowicza i Zwierdzyńskiego Wilno, Ad. Mickiewicza 7. Główna 70 groszy. 0

W Wilejce powiatowej poszukuję mieszkania od zaraz 5-7 pokojowego. Wiadomość: Wilno, Zwierzyniec, Moniuski 6 m. 11.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania karakulowe palto damskie. Antokół — Antokolska po-brzeźna d. № 13, m. 4. Oglądać można od godz. 12 do 4 po poł.